

Ruch — słońce — powietrze i sporty

Z kongresu K. F. K.

Jak szeroki oddźwięk w dzisiejszym społeczeństwie znajduje hasła krzewienia kultury fizycznej, świadczy fakt wypełnienia szesnastu olbrzymiej sali Stowarzyszenia Handlowców, przy ul. Siennej 16, na otwarciu II Kongresu Kultury Fizycznej Kobiet.

Natłoczona sala, obsadzona do ostatniego miejsca, przeważająco kobiety, od których bije tętno i zdrowie. Na schodach kordony umundurowanych harcerzek, trzymają straż tej wybitnej kobiecej konferencji, legitymując dokładnie wchodzących, żeby się widać nie dostał na salę element, który nie potrafiłby się dostroić do atmosfery współczesnych amazo-

nek. Po oficjalnych przemówieniach i powitaniach licznych organizacji kobiecych, związanych z kulturą fizyczną, rozpoczynają się referaty, których mnogość obejmuje szeroką bardzo skalę. Są zagadnienia społeczne, higieniczne - lekarskie, wychowawcze i obywatelskie, ściśle wiążące się z kulturą fizyczną.

Cykl ich rozpoczyna żywo podana garść wrażeń na temat: „Matka i dziecko pod wpływem wychowania fizycznego”. Dyr. P. U. W. F. plk. Kilińskiego. Bogaty ten temat nadawałby się raczej do rozwinięcia przez kobietę. Pomimo starannego opracowania, pod względem formy, referat ten miał raczej charakter barwnego feljetonu, a celem jego było zachęcić matki do uprawiania sportów, żeby dotrzymać kroku swym dzieciom i własną praktyką regulować nadmierny może czasem zapal młodzieńcy. Uprawnienie różnorodnych form kultury fizycznej przez całe rodziny,

uważa mówca za jedną z nowych więzi rodzinnych. Żywo oklaskiwany był referat: „Idea ogrodów jordanowskich” wygłoszony przez panią gen. Kuszal - Rayską. Trafne spostrzeżenia i charakterystyka braków i niedomogów urbanistyki obecnej doby, nieuwzględniającej absolutnie potrzeb dziecka rosnącego w fatalnych warunkach miasta. Wycinanie ostatnich Mohikanów śródmieścia w postaci kęp, drzew, kasowania skwerów, żeby na ich miejsce wznosić gmachy. Stacje benzynowe nawprost szkół, zaturawiane gazami spalinowymi powietrze sal szkolnych, wszystkie te bolączki napiętnowane bezobsłonek znalazły echo wśród zebranych kobiet, z których wiele prawdopodobnie musi w tych fatalnych warunkach naszej stolicy chować swą dźwiatwę.

Na tle tej smutnej rzeczywistości wielkomięskiej tem więcej konieczne staje się tworzenie jaknajliczniejszych Ogrodów Jordanowskich, zapewniających małym obywatelom miasta skrawek niefalszowanej zieleni, czystego piasku, basen wody, „do którego można wejść bosą”, zjeżdżalni i przyrządów gimnastycznych „gdzie bona nie wejdzie”, jednym słowem tej koniecznej dla każdego dziecka swobody w zetknięciu z przyrodą, w której kształtuje się nie tylko strona fizyczna dziecka, lecz nawet charakter, wobec zetknięcia z „gromadą” innych dzieci, oraz możliwości pozwolenia sobie bezkarnie na ryzyko, na wyładowanie energii dziecięcej, ujemnej w karbach surowych przepisów na typowym miejskim spacerze po alejach, czy parkach miejskich. Z drugiej zaś strony podkreśliła

słusznie mówczyni, że „Polska jest za biedna, żeby pozwolić rzeszom biednych dzieci rosnąć w zatrutej atmosferze rynsztoków ulicznych, w zaduchu ciasnych podwórek i bram, wychowujących półdzikie stworzenia, których nawet szkoła ujarzmić już nie może, tak wcześnie zapada w ich dusze jad najgorszych stron realizmu życiowego i rośnie nienawiść do społeczeństwa, które nie potrafi im zapewnić nawet zdrowego dzieciństwa”. Nie ulega kwestii, że Ogrody Jordanowskie są tem pożądanym lekarstwem na chorobliwie tętniącą maszynę gorączkowego życia stolicy, która wciąga w swe tryby i dzieci, w tym okresie, kiedy swoboda, powietrze, słońce i zielen są nieodzownym warunkiem ich normalnego rozwoju.

Dalsze prace kongresu zostały całkowicie poświęcone zagadnieniom kobiecej kultury fizycznej, ujętej od strony medycznej.

Z kraju

GDYNIA.

Tajemniczy trup w lesie. Wycieczka szkoły powszechnej odnalazła w lesie witońskim zwłoki młodego człowieka. Na ciele znaleziono znaki gwałtownej śmierci. Dochodzenie w toku.

KRAKÓW.

Włamania. Włamywacze krakowskiej rozpruli kasę w Centralnej Kasie Pożyczkowej, zabierając około 2 tys. zł. Włamywacze dostali się również do lokalu Polskiego Towarzystwa Weteranów, jednakże zostali spłoszeni.

RADOM.

Przybycie mjr. Skarżyńskiego. W związku z projektowaniem lotnisk przybocowych w czasie tygodnia LO PP spodziewane jest przybycie mjr. Skarżyńskiego.

KATOWICE.

Redukcja robotników. Po konferencji u komisarza demobilizacyjnego ustalono, że kopalnia Giesche zwolni na przeciąg trzech miesięcy 400 robotników. Poza tym rozpatrzone mają być wnioski kopalni Giesche o redukcję 108 robotników z dniem 15 maja.

Wyścig kolarski pod protektoratem „Nowin Codziennych”

Wyścig kolarski Tow. Cyklistów w Pruszkowie, urządzany pod protektoratem redakcji „Nowin Codziennych” zgrupował na starcie 34 zawodników, zarówno niestowarzyszonych, jak i członków różnych klubów sportowych.

Organizację wyścigów bardzo sprawnie i energicznie przeprowadzili członkowie zarządu Tow. Cyklistów w Pruszkowie.

Wyścigi odbyły się przy bardzo pięknej pogodzie. Trasa biegu wynosiła 85 km. prowadząca przez Piastów — Włochy — Chranów — Ożarów — Błonie — Grodzisk — Siemienin — Nadaszyna — Raszyn — Raków — Włochy — Piastów i Pruszków. Około godz. 12 w południe na mecie wyścigu zebrały się wielkie tłumy publiczności, oczekujące na pierwszych zwycięzców.

Pierwszy przybył na metę w bardzo dobrej formie, Wacław Świąciecki z klubu sportowego „Iskra” w czasie 2 godzin 47 min. 14 sek. Drugim był członek amatorskiego Klubu Sportowego z Warszawy — Stefan Cyran, który minął metę w czasie 2:47.31. W następnym kolejności przybyli: 3) Józef Kur — 2:47.49, 4) Henryk Szczygielski — 2:47.52, 5) Henryk Kamiński — 2:48.07, 6) Bronisław Kuśnierz — 2:49.52, 7) Bronisław

Wojtowicz — 2:50.03, 8) Stanisław Wrzesiński — 2:50.34, 9) Kazimierz Stefanowicz — 2:50.51, 10) Józef Biernik — 2:52.13 i 11) Czesław Kosman — 2:52.20.

Wobec zdyskwalifikowania p. Józefa Biernika za zamianę plombowanego roweru, dziesiąte miejsce otrzymał skolei przybyły na metę zawodnik p. Czesław Kosman.

Nagrodę oraz żeton złocony „Nowin Codziennych” zdobył p. Wacław Świąciecki z K. S. „Iskra”. Nagrodę T. C. P. — żeton srebrny z emalią — p. Stefan Cyran, nagrodę T. C. — żeton srebrzony z emalią — p. Józef Kur; nagrodę T. C. P. — żeton brązowy z emalią — p. Henryk Szczygielski; nagrodę T. C. P. — żeton srebrzony bez emalii — p. Henryk Kamiński; nagrodę T. C. P. — żeton brązowy bez emalii — p. Bronisław Kuśnierz.

Dyplomy pamiątkowe T. C. P. otrzymali pp. Bronisław Wojtowicz, Stanisław Wrzesiński, Kazimierz Stefanowicz i Czesław Kosman.

Niezależnie od powyższych dziesięciu nagród komisja sędziowska przyznała żeton srebrny złocony, ofiarowany przez Żyrardowski Tow. Cyklistów p. Feliksowi Kowalskiemu za ambitną jazdę. Natychmiast po spisaniu protokołu wszystkie nagrody wydano zwycięzcom.

Oszust matrymonijalny zbiegł ze szpitala więziennego

KATOWICE, 30.4. W tajemniczych okolicznościach zbiegł w nocy z piątku na sobotę więzień Jan Chomski, światowej sławy hochsztapler, który grasował już we wszystkich krajach Europy, w Stanach Zjednoczonych, w Argentynie, Brazylii itd. Specjalnością jego były oszustwa matrymonijalne.

Przed kilku dniami Chomski aresztowany został w Katowicach i od-

stawiony do więzienia śledczego. W więzieniu wykazało się, że aresztowany ma wrzody w żołądku i, gdy pewnego dnia dostał krwotoku, przewożony został do szpitala. Mimo że w szpitalu stale pilnował więźnia policjant, potrafił on zmylić czujność przedstawicieli władzy i zbiec w niewiadomym kierunku. Zbiegł on w ubraniu cywilnym, dotychczas nie udało się policji więźnia przytrzymać.

Krwawa rozprawa na polach Krowodrzy

KRAKÓW, 30.4. Na polach Krowodrzy w pobliżu IX fortu czterech opryszków napadło na trzech ludzi, pilnujących jarzyn na gruntach Kamierzera Rajtara. Przebieg zajść był następujący:

Stanisław Jaśko, Władysław Misiorek i Ludwik Żyła wracali z Krakowa do Bronowic. Przechodząc obok pól Rajtara poczęli rwać rabarbar. Pilnujący gruntów Jan Bu-

czek, syn jego Julian oraz Józef Baka zaczęli odpierać przybyszów łaskami. Napastnicy wezwawszy do pomocy Adama Misiorka, rozpoczęli bójkę.

W trakcie bójki Jan Buczek został zraniony nożem w prawą pierś i wkrótce zmarł. Ponadto Julian Buczek i Józef Baka odnieśli lekkie poranienia. Policja aresztowała wszystkich napastników.

Olbrzymi pożar na Górnym Śląsku

KATOWICE, 30.4. W dniu wczorajszym około godziny 10.30 wieczór wybuchł w Warszowicach, pow. pszczyńskiego, pożar w zabudowaniach Franciszka Wawrzyka. Pożar zniszczył całą stodołę wraz z zapasami zboża i maszynami rolniczymi. Pożar przeniosł się szybko na sąsiednie zabudowania, niszcząc stodołę i dom zamieszkujecego obok

rolnika Józefa Żeleziaka. Spaliła się również stodoła Franciszka Kocłocha oraz stodoła Zofii Grubowej.

Straty wynoszą około 30.000 zł. Wszystkie zabudowania były ubezpieczone. W akcji ratowniczej brały udział 4 okoliczne straże pożarne. Ofiar w ludziach nie było. Przyozyna pożaru dotychczas nieustalona.

Tragiczny wypadek w bieda-szybie

SOSNOWIEC, 30.4. Na polach kolonii Balbina pod Sosnowcem w biedaszybku wydarzył się tragiczny wypadek. Bezrobotny Ludwik Dusza, mieszkaniec Klimontowa, opuszczał się na linie do 46-metrowego szybu. W pewnym momencie linę zerwała

się i nieszczęśliwy runął na dno szybu, ponosząc śmierć na miejscu. Zgromadzeni nazwątż koledzy i przyjaciele Duszy pośpieszyli mu z pomocą, lecz pomoc ta okazała się spóźniona. Dusza osierocił żonę i czworo nieletnich dzieci.

Po rynninie zbiegł ze szpitala

Policja krakowska poszukiwała od dłuższego czasu niejakiego Ludwika Nagrabę. Miał on na sumieniu szereg kradzieży mieszkaniowych. Po dłuższym pościgu Nagraba został ujęty i osadzony w więzieniu. Przed kilku dniami Nagraba zachorował.

Ponieważ stwierdzono u niego objawy choroby skórnej, został on odstawiony na oddział chorób skórnych szpitala św. Łazarza. Nagraba pozostawał w szpitalu pod ciągłą eskortą, przy łóżku jego miał służbę posterunek policjantów. Pomimo to jednak udało się Nagrabie zbiec.

Oto, nocy onegdajszej, korzystając z chwilowej nieuwagi posterunkowego, Nagraba szybko wyskoczył z łóżka, podbiegł do okna i wydostawszy się nazwątż, z wysokości drugiego piętra spuścił się po rynninie na podwórze. Kilkanaście kroków dzieliło go od muru, który przeszedł i wydostał się na ulicę. Pomimo natychmiastowego pościgu nie zdołał go zatrzymać.

Władze policyjne zarządziły pościg za zbiegiem, który zakończył się pełnym sukcesem. Oto wczoraj nad ranem posterunkowi komisarzatu P. P. na Krowodrzy zauważyli mężczyznę, ubranego w chałat szpi-

talny, walącego się po polach okolicznych. Podejrzanego osobnika, który miał na sobie tylko chałat szpitalny, bieliznę i pantofle, ujęto. Tutaj okazało się, iż jest to Nagraba, który w nocy zbiegł ze szpitala. Odstawiono go do więzienia.

Jubileusz Związku Lekarzy

W niedzielę odbyło się jubileuszowe 15-te doroczne walne zebranie Związku Lekarzy państwa polskiego w sali Tow. Higienicznego. Zebranie, na które przybyło kilkuset delegatów z całej Polski, zajął prezes zarządu głównego dr. Antoni Turcki, który twierdził, że ub. rok był dla stanu lekarskiego bardzo ciężki. Mimo wielu trudności różnej natury organizacja ostała się jako całość. Zarząd główny jednak uznał, że walne zebranie winno wypowiedzieć się w sposób nieskrępowany co do jego działalności i dlatego składa mandaty do dyspozycji walnego zebrania.

W dyskusji głównie zajmowano się sprawą warunków, w jakich znalazł się obecnie stan lekarski oraz programem działalności Związku na przyszłość. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium, przyjęto budżet na bież. rok oraz dokonano wyborów nowych władz Związku.

Otwarcie „100 Pociągów”

W sobotę nastąpiło na Pradze uroczyste otwarcie sezonu w ogrodzie zabaw pod nazwą „100 pociągów”. Zarówno swojska, a barwna architektura, jak i urządzenie terenu „100 pociągów”, sprawiają wrażenie estetyczne i bawią oko. Barwne pawilony stoją wokoło placu zabaw, teren placu pomysłowo przybrany w zielenie i kwiaty. Umiejętnie rozmieszczone latarnie i reflektory czynią dzień w nocy, a liczne barwne ławki dla publiczności dają możliwość odpoczynku po pracy, w atmosferze beztroskiej zabawy.

Ogród prowadzony jest przez Obywatelski Komitet Pomocy Społecznej.

Polska bije Austrię 10:6

W olbrzymiej, dusznej i przepełnionej do ostatniego miejsca sali Cyruk rozegrany został wczoraj 5000 widzów mecz bokserski Polska — Austria o puchar Euro-py środkowej. Polska wystawiła na ten mecz drużynę rezerwową, gdyż pierwszy skład walczył tego samego dnia z Niemcami w Poznaniu. Mimo to, odnieśliśmy pewne zwycięstwo w stosunku 10:6. Najlepiej spisali się Czortek, Moczko II, Misiurewicz i Chmielewski. Mizerski zawiódł zupełnie. Forlański walczył również gorzej, niż zwykle. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że wszystkie orzeczenia sędziów były jednomyślne.

W wadze muszej Czortek (Polska) pokonał na punkty Schlängera (Austria). Pomorzanin zaprezentował się z jaknajlepszej strony. W wadze koguciej Polska zdobyła 2 punkty bez walki spowodowane nadwagą Kovatscha. Rozegrany mecz towarzyski Moczko II — Kovatsch przyniósł zdecydowane zwycięstwo Polaka na punkty. Punktacja 4:0.

W wadze piórkowej Forlański (Polska) przegrał zasluzenie na punkty z Jaro (Austria).

W wadze lekkiej Bakowski (Polska) pokonał na punkty Sato-scha (Austria).

W wadze półśredniej „nieznany żołnierz” poznański Misiurewicz odniósł zwycięstwo nad lepszym o kategorię Weilhammerem (Austria).

W wadze średniej Chmielewski (Polska) wygrał wysoko na punkty z Führerem (Austria).

W wadze półciężkiej Zehetmayer, mistrz Europy, wygrał z Karpińskim (Polska).

W wadze ciężkiej Martinek (Austria) pokonał na punkty Mizerskiego (Polska). Walka stała na bardzo niskim poziomie. Austriak okazał się bardzo słaby, górował jednak nad jeszcze słabszym Mizerskim.

Ostateczna punktacja 10:6 dla Polski.

Sędziowali na punkty pp. Senger (Niemcy) i Faraga (Węgry) w ringu na zmianę Austriak i Polak.

Kronika kaliska

ZAKOŃCZENIE ODPUSTU
Uroczystości niesporami o godz. 4 popoł. zakończony został w niedzielę, dnia 29 kwietnia całonocny odpust Opieki św. Józefa w kolegiacie kaliskiej.

WŁAMANIA DO SĄDU W SIERADZU

W nocy z 26 na 27 kwietnia r.b. nieznanymi sprawcy dokonali włamania do Sądu Rozjemczego w Sieradzu, kradnąc różne dokumenty, pozem zbiegli prawdopodobnie w stronę Łodzi.

Z ODKAŻONEGO SPIRYTUSU WYRABIAŁA „KONJAK”

Przy ul. Lipowej 18 została wykryta przez Wydział Śledczy tajna odkaźniała spirytusu, z którego następnie wyrabiano „konjak”. Właścicielem mieszkania, niejaką Mikolajczykow, zatrzymano do dyspozycji władz sądowych, aparaty zaś i 3 i pół litra odkażonego spirytusu zostały skonfiskowane.

BEZPŁATNE SZCZEPNIENIE OSPY

W dniach od 14 do 25 maja r. b. odbędzie się w Kaliszu bezpłatne

szczepienie ospy dzieciom. Wykaz mających się zgłaszać rodziców i opiekunów z dziećmi oraz terminy są podane w ogłoszeniach Magistratu.

NAJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD

Do szpitala św. Trójcy w Kaliszu został przywieziony 14-letni Józef Karasiński, zam. w domu Marchwa-ecza. Chłopiec, jadąc rowerem, został najechany przez samochód. Nieszczęśliwa ofiara wypadku w drodze do szpitala zmarła.

KREWICY SASIEDZI

Mieszkaniec wsi Chełmec, gm. Zy-dów, 36-letni Stanisław Tułacz, został dotkliwie pobity przez swoich sąsiadów, tak że musiano go odwieźć do szpitala w Kaliszu.

POŻARY W POW. KALISKIM I WIELKOPOLSKIM

W zagrodzie Stanisław Burdelaka we wsi Kostrzewice, gm. Błaszki, wybuchł pożar, niszcząc zabudowania gospodarskie. Ocalał jedynie dom mieszkalny. Straty wynoszą 2000 zł.

We wsi Biała, pow. wielkoleńskiego, wybuchł pożar w zagrodzie Józefa Olejnika. Spaleniu uległa stodoła ze zbożem, wartości 800 zł.

Sport

SPORTOWCY POLSCY U PAPIEŻA
WATYKAN, 29.4. Wczoraj Ojciec św. udzielił posłuchania sportowej ekipie polskiej; przybyłej pod przewodnictwem p. Adama Kocura, prezydenta m. Katowic.

Tenis

ROT - WEISS ZWYCIĘŻYŁA LEGIĘ 4:1

W niedzielę, w trzecim i ostatnim dniu meczu tenisowego Legia — Rot-Weiss (Berlin) rozegrano dwie rewanżowe gry pojedyncze.

Pierwszy mecz pomiędzy mistrzem juniorów niemieckich Henkiem a Maksem Stolarowem zakończył się zwycięstwem Niemca w pięciu setach 3:6, 6:4, 2:6, 8:6, 7:5. Maks Stolarow zawiódł na całej linii. Był niewątpliwie lepszy od Niemca, kierował całą grą, a okresami przewaga jego była miazdząca. Niestety, nieopanowanie nerwów sprawiło, że Niemiec rozstrzygnął spotkanie na swoją korzyść.

W drugim meczu Cramm pokonał Tłoczyńskiego w trzech setach 8:6, 8:6, 7:5. Tłoczyński grał bardzo dobrze. Forma jego znacznie się poprawiła, ustępował jednak niewątpliwie najlepszej racie niemieckiej.

Ogólny wynik meczu brzmiał: 4:1 na korzyść Rot-Weiss.

Boks

PRZEGRANA Z NIEMCAMI

W Poznaniu, w przepięknej hali Targów Poznańskich, wobec 5.000 widzów, odbył się wczoraj oddawna oczekiwany mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Niemiec i Polski.

Zawody zakończyły się zwycięstwem drużyny niemieckiej 10:6. Wynik ten uważać należy za pomyślny dla nas, drużyna polska bowiem wystąpiła w osłabionym składzie.

Pilka nożna

KŁĘSKA WARSZAWIANKI

W Poznaniu, w meczu o mistrzostwo Ligi, Warta pokonała Warszawiankę w kompromitującym stosunku 8:0 (2:0).

PORAŻKI W RZYMIE

W dalszych zawodach zapasniczych o mistrzostwo Europy, rozegrane w Rzymie, nasi zawodnicy ponieśli szereg nowych porażek. W wadze piórkowej Philajamaki (Finlandia), mistrz Europy, pokonał Dvoro-cka (Polska). W wadze półśredniej Nordling (Finlandia) odniósł zwycię-

stwo nad Rejniakiem (Polska). W wadze półciężkiej Gęstwiński przegrał z Cadierem (Szwecja). W wadze ciężkiej Picuata uległ Cherlierowi (Belgia).

POLONIA POKONANA

W Warszawie, na boisku Polonii, w meczu o mistrzostwo Ligi, Garbarnia pokonała Polonię w stosunku 2:0 (1:0).

PORAŻKA LEGJI

W Krakowie, w meczu o mistrzostwo Ligi, Podgórze pokonało niespodziewanie Legię warszawską 2:0 (1:0). Legia grała bardzo słabo bez ambicji i chęci zwycięstwa.

CRACOVIA BIJE ŁKS 4:3

Drugi mecz o mistrzostwo Ligi, rozegrany w Krakowie pomiędzy Cracovią a ŁKS, zakończył się zasłużonym zwycięstwem Cracovii w stosunku 4:3 (2:2).

ZWYCIĘSTWO POGONI

We Łwowie Pogon w meczu o mistrzostwo Ligi wygrała ze Strzelcem 3:0 (1:0).

RUCH POKONAŁ WISŁĘ

W niedzielę, w Wielkich Hajdukach odbył się mecz ligowy pomiędzy śląskim Ruchem a krakowską Wisłą. zakończony zdecydowanym zwycięstwem Ruchu w stosunku 4:1 (3:0).

GARBARNIA NA CZELE TABELI LIGOWEJ

Po niedzielnych meczach o mistrzostwo Ligi na czoło tabeli wysunęła się Garbarnia, spychając ŁKS na dalsze miejsce.

| | gry | pkt. | st. br. |
|--------------|-----|------|---------|
| 1) Garbarnia | 3 | 5 | 4:1 |
| 2) ŁKS | 3 | 4 | 7:5 |
| 3) Pogon | 3 | 4 | 7:5 |
| 4) Cracovia | 3 | 4 | 8:7 |
| 5) Polonia | 4 | 4 | 4:5 |
| 6) Wisła | 2 | 3 | 4:1 |
| 7) Ruch | 1 | 2 | 3:0 |
| 8) Warta | 3 | 3 | 12:7 |
| 9) Strzelec | 4 | 2 | 6:9 |
| 10) Podgórze | 4 | 2 | 3:6 |
| 11) Warszaw. | 3 | 2 | 3:12 |
| 12) Legia | 3 | 1 | 2:5 |

Automobilizm

MISTRZOSTWA MOTOCYKLOWE
Pod Warszawą rozegrane zostały zawody motocyklowe o mistrzostwo Warszawy. Startowało 22 motocyklistów. Dystans wyścigowy wynosił 156 km. W kategorii wyścigowej zwyciężył Gębala (Krak. Kl. Motocykl.) przed Miocchem (Unia — Poznań) i Tomaszewskim (Polski Kl. Motocykl. Warszawa). W kategorii z wózkami pierwsze miejsce zajął Nowaczyk z Unii poznańskiej. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce i nagrodę zdobył Gębala.